

POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie **R. Ś. i in.**

oskarżonych z art. 231 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 20 stycznia 2017 r.,

wniosku Sądu Okręgowego w T. z dnia 2 grudnia 2016 r. (sygn. akt II Ka (...)) o

przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu

p o s t a n o w i ł

wniosku nie uwzględnąć.

UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w T. wpłynęły apelacje od wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 27 lipca 2016 r. (sygn. akt II K (...)), w tym apelacja oskarżonego R. Ś., byłego prezydenta T..

We wniosku Sąd Okręgowy wskazał na istnienie okoliczności mających uzasadnić przyjęcie, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu do rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym. Zdaniem sądu występującego z inicjatywą w trybie art. 37 k.p.k. istniały określone kontakty kurtuazyjne pomiędzy byłym prezydentem T. (R. Ś.) a sędziami. R. Ś., jako ówczesny prezydent T., był też obecny na uroczystym otwarciu nowej siedziby Sądu Okręgowego w T., a także był zaangażowany w interwencję u Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie utrzymania w Sądzie Okręgowym w T. Wydziału Gospodarczego. Te wszystkie okoliczności mogą, zdaniem Sądu Okręgowego, w „istotny sposób wpływać na swobodę orzekania”, co

uzasadniało wystąpienie z wnioskiem do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Okręgowego nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodzić się należy ze stanowiskiem, że wyjątkowość instytucji określonej w art. 37 k.p.k. nie oznacza, iż na określone w tym przepisie pojęcie „dobra wymiaru sprawiedliwości” składają się wyłącznie okoliczności o charakterze zobiektywizowanym. W szczególnych wypadkach chodzić tutaj może również o okoliczności subiektywne, związane - między innymi - z odbiorem społecznym i stanowiskiem strony, opartym na wskazanych przez nią i istniejących w rzeczywistości przesłankach, które mogą powodować jej przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w sądzie właściwym wedle przepisów ogólnych.

W realiach niniejszej sprawy nie istnieją obiektywne okoliczności mogące uzasadnić przekazanie sprawy w trybie właściwości delegacyjnej innemu sądowi. Nie ma także podstaw, aby uznać, że z subiektywnej perspektywy (stron, sędziów, społeczności lokalnej) zachodzić mogły i powinny podstawy do uznania, że aktualizuje się sytuacja o jakiej stanowi art. 37 k.p.k., uniemożliwiająca sądowi właściwemu miejscowo do rozpoznania sprawy bezstronne i rzetelne jej rozstrzygnięcie.

To, iż oskarżony to były prezydent T., który uczestniczył w otwarciu nowej siedziby Sądu Okręgowego w T., a także - na formalny wniosek Prezesa Sądu Okręgowego w T.- skierował do Ministra Sprawiedliwości pismo zawierające uzasadnienie konieczności utrzymania w Sądzie Okręgowym Wydziału Gospodarczego (powołując się na racje związane z funkcjonowaniem „lokalnego biznesu”), w oczywisty sposób nie mieści się w dyspozycji art. 37 k.p.k., która musi być przecież wykładana restryktywnie. Na marginesie wskazać przy tym trzeba, że przedmiotowe pismo byłego prezydenta T. nie odniosło żadnego skutku. Powyższy stan rzeczy, jak też sygnalizowane we wniosku Sądu Okręgowego kurtuazyjne kontakty sędziów z byłym prezydentem miasta, związane z obchodami świąt narodowych oraz udziałem w wydarzeniach kulturalnych miasta, nie prowadzą do

wniosku, że w Sądzie Okręgowym w T. nie ma „swobody orzekania”, czy też warunków do bezstronnego i rzetelnego rozpoznania sprawy apelacyjnej.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.